

Gdzie Polacy kupują sprzęt ciężki i rolniczy?

data aktualizacji: 2019.06.27



Polski przemysł nie słynie z produkcji samochodów użytkowych czy sprzętu ciężkiego. Jeżeli chodzi o maszyny rolnicze - tutaj podaż nowych, krajowych urządzeń również jest ograniczona. Polscy przedsiębiorcy i rolnicy korzystają zatem przede wszystkim ze sprzętu wyprodukowanego zagranicą. Pytanie - w jaki sposób nabywają tego rodzaju urządzenia? Jeżeli kupują sprzęt używany - jak i skąd go sprowadzają?

Firmy, w zależności od wielkości, obrotów, liczby zatrudnionych pracowników i ogólnego potencjału, w różny sposób budują swój park maszyn. Największe przedsiębiorstwa, realizujące duże inwestycje najczęściej posiadają swój sprzęt, który kupują lub leasingują, dostosowując park maszynowy do inwestycji, które obecnie realizują. Część przedsiębiorstw funkcjonuje w innym modelu biznesowym wynajmując maszyny i urządzenia, natomiast mniejsze firmy i wykonawcy indywidualni, jak również mniejsi rolnicy najczęściej decydują się za zakup maszyn używanych.

Maszyny używane - czy to się opłaca?

Zakup używanego sprzętu ciężkiego czy rolniczego jest wyzwaniem dla kupującego. Ponieważ nowe urządzenia i pojazdy są drogie, taka inwestycja musi się jak najszybciej zwrócić. Maszyny pracują intensywnie przez cały okres użytkowania w bardzo trudnych warunkach, często przerzucane z jednej budowy na drugą.

- W przypadku chęci zakupu sprzętu używanego bardzo ważna jest właściwa ocena wartości rynkowej danego pojazdu czy innego urządzenia. Należy wziąć pod uwagę jego żywotność, stan techniczny, przebieg i wiele innych cech, które mają kluczowe znaczenie dla ustalenia czy oferta jest warta zainteresowania - mówi Joost Goedhart, Sales Manager Europe z Tradus, innowacyjnej internetowej platformy kupna i sprzedaży sprzętu z kategorii „heavy machinery” opartej na danych. - Jaka jest "uczciwa cena" za

sprzęt, który nas interesuje? Na to najistotniejsze pytanie dla wszystkich kupujących trudno znaleźć odpowiedź. Warto zainteresować się ofertą zagranicznych rynków wtórnych, jednak dobrze mieć ze sobą godnego zaufania partnera, który da swoją rekomendację - dodaje Goedhart.

Od czasu wstąpienia Polski w struktury Unii Europejskiej formalności związane z importem towarów zostały znacznie uproszczone. Dotyczy to także maszyn ciężkich.

Niemcy - główny partner handlowy

Import używanego sprzętu ciężkiego i rolniczego w Polsce jest na wysokim poziomie. Według danych firmy Tradus, w 2018 r. polscy przedsiębiorcy sprowadzili do kraju maszyny o wartości ok. 625 mln EUR.

- Polski rynek jest specyficzny. Z jednej strony stanowi on tranzyt z zachodu do krajów wschodnich, z drugiej, wewnętrznie jest bardzo silny i chłonny. W firmie Tradus skupiamy się na zapewnieniu polskim klientom łatwego dotarcia do sprzedawców z krajów zachodnich, takich jak Niemcy i Holandia - zapewnia Joost Goedhart.

Najważniejszym partnerem handlowym dla Polski od lat są Niemcy. Ten fakt bardzo wyraźny jest także w kategorii importu używanego sprzętu ciężkiego. Z Niemiec sprowadzamy urządzenia o wartości niemal 105 mln EUR, czyli ok. 1/6 całego importu. Na drugiej pozycji znajduje się Francja, a dopiero później Wielka Brytania (odpowiednio 78 i 34 mln EUR).

Trzy bariery importu

Polscy nabywcy mają trzy podstawowe problemy związane z importem maszyn użytkowych z zagranicy. Są to po pierwsze, brak znajomości przepisów importowych, po drugie, bariera językowa, a po trzecie, chęć obejrzenia i przetestowania sprzętu przed zakupem. Do tego dochodzi presja czasu i dodatkowe koszty związane z logistyką.

- Tradus jest globalną platformą internetową, łączącą sprzedających z nabywcami sprzętu i pojazdów użytkowych - samochodów ciężarowych, maszyn budowlanych i rolniczych. Jest to miejsce skupiające wokół siebie ekspertów znających dogłębnie specyfikę rynku „heavy machinery”. Jako jedyna platforma ogłoszeniowa funkcjonuje korzystając z algorytmu „Tradus Market Value” opartym na sztucznej inteligencji. Odpowiedzialny jest on za analizę kilkuset atrybutów powiązanych z danym ogłoszeniem dając odpowiednią rekomendację dotyczącą wystawionego urządzenia. Użytkownik, mając nasze wiarygodne referencje dotyczące sprzętu, może zdecydować się na import sprzętu z zagranicy - mówi Joost Goedhart z Tradus.

Źródło: